

Ks. dr hab. Lucjan Świto, prof. UWM  
Katedra Prawa Kanonicznego i Filozofii  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgra Pawła Stasiuka  
pt. „Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty  
Rzymskiej w latach 1983-2004”,  
napisanej pod kierunkiem ks. prof. zw. dra hab. Gintera Dzierżonia**

W odpowiedzi na pismo ks. prof. dra hab. Henryka Stawniaka, Dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie z dnia 4 października 2016 r., które powiadamia o uchwale Rady Wydziału z dnia 27 października 2016 r. powołującej mnie na recenzenta rozprawy doktorskiej Pana mgra Pawła Stasiuka pt. „Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty Rzymskiej w latach 1983-2004”, przesyłam wymaganą przepisami prawa opinię dotyczącą rozprawy kandydata do stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

**Temat, problem badawczy**

Dyspozycja normy kan. 1103 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., której odpowiadał kan. 1087 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., od lat jest przedmiotem żywej uwagi doktryny kanonicznej, należy do zagadnień stosunkowo szeroko analizowanych w literaturze przedmiotu i – wraz ze zmieniającym się stanem wiedzy o ludzkiej psychice – jest wciąż popularną płaszczyzną naukowych poszukiwań. Pomimo jednak tego, iż wskazana norma prawna wydawać się może materia dość dobrze rozpoznana, ze względu na fakt, iż problematyka związana z orzekaniem nieważności małżeństwa ze wskazanego tytułu budzi

szerokie zainteresowanie społeczne, wciąż rodzą się pytania, które pozostają bez jednoznacznej odpowiedzi.

Poszukując wyjaśnienia pojawiających się wątpliwości niezmiernie pomocne, tak dla teorii jak i praktyki, jest czerpanie z doświadczenia jurysprudencji Roty Rzymskiej (zob. kan. 19 KPK, art. 35 § 3 DC). Wartość orzecznictwa rotalnego w całokształcie wymiaru sprawiedliwości w Kościele jest bowiem nie do przecenienia. Wymiar ten podkreśla sam opis Trybunału Rotalnego, zawarty w Konstytucji apostolskiej *Pastor bonus*: „Trybunał ten spełnia zwyczajnie funkcję wyższej instancji apelacyjnej przy Stolicy Apostolskiej, by chronić prawa w Kościele, zabiega o jedność orzecznictwa, a poprzez swoje wyroki służy pomocą Trybunałom niższego szczebla” (art. 126). Rolę tę bardzo trafnie przypomniał również Papież Benedykt XVI w wypowiedzi z 26 stycznia 2008 r. wskazując, iż „[...] prawo nie może zostać zawężone do prostego zbioru pozytywnych reguł, które trybunały mają stosować. Jedynym sposobem, by oprzeć dzieło jurysprudencyjne na trwałym fundamencie, jest pojmowanie go jako prawdziwe stosowanie *prudentia iuris*, roztropności, która w żadnym wypadku nie jest tożsama z arbitralnością lub relatywizmem, ponieważ pozwala odczytywać w wydarzeniach obecność lub brak specyficznej relacji sprawiedliwości, jaką stanowi małżeństwo ze swą rzeczywistą wartością ludzką i zbawczą. Jedynie w ten sposób jurysprudencyjne zasady postępowania nabierają swej prawdziwej wartości i nie stają się kompilacją abstrakcyjnych i powtarzających się reguł, wystawionych na ryzyko interpretacji subiektywnych i arbitralnych”.

Z wielkim zainteresowaniem i uznaniem należy zatem przywitać każde opracowanie, które analizuje i przybliża orzecznictwo rotalne. Przenosząc natomiast powyższe uwagi na grunt ocenianej dysertacji stwierdzić trzeba, iż Autor sięgając po temat określony tytułem przedłożonej rozprawy doktorskiej podjął się analizy problematyki naukowo ciekawej, mającej walor praktyczny i – we wskazanym kontekście – nowatorskiej. Podjęty temat posiada walor oryginalności, ma znaczenie dla nauki kanonicznego prawa małżeńskiego i tym samym odpowiada wymogom pracy doktorskiej.

### **Źródła i literatura, metoda**

Rozprawa doktorska została oparta na wystarczającym materiale źródłowym, który stanowi Kodeks Pio-Benedyktyński z 1917 r. oraz dwa Kodeksy Jana Pawła II z 1983 i 1990 r., a także bogata kwerenda opublikowanych decyzji Trybunału Roty Rzymskiej. Wystarczająca jest również przeprowadzona i wykorzystana kwerenda bibliograficzna

obejmująca głównie opracowania z zakresu małżeńskiego prawa kanonicznego. Pozycje uwzględnione w bibliografii mają swoje odzwierciedlenie w treści pracy i przypisach.

W swoich badaniach Autor posłużył się metodą analityczno-syntetyczną oraz metodą historyczno-prawną, co wydaje się uzasadnione i nie budzi zastrzeżeń.

### **Struktura i treść pracy**

Rozprawa doktorska w postaci maszynopisu pod tytułem: „Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty Rzymskiej w latach 1983-2004” liczy 159 stron i składa się ze strony tytułowej, spisu treści, wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, wykazie najważniejszych skrótów oraz bibliografii.

Wstęp jest merytorycznie poprawny, gdyż zapoznaje czytelnika z problematyką będącą przedmiotem refleksji naukowej zakreślonej tytułem dysertacji. Autor po krótkiej prezentacji dotychczasowego stanu badań nad wpływem przymusu i bojaźni na ważność zgody małżeńskiej, określił przedmiot badawczy, którym są opublikowane wyroki Trybunału Roty Rzymskiej w latach 1983-2004. Przyjęta cezura czasowa nie budzi zastrzeżeń. Następnie Autor jasno sformułował problem badawczy, którym jest analiza podejścia judykatury rotalnej do kwestii wpływu przymusu i bojaźni na ważność zgody małżeńskiej. W związku z tym Autor postawił dwa interesujące pytania : czy dorobek orzecznictwa rotalnego w analizowanym okresie czasu wskazuje na jakieś nowatorskie ujęcia i rozwiązania w przedmiocie przymusu i bojaźni, a także na ile zmiana zapisu kan. 1103 w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. w porównaniu z kan. 1087 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. wpłynęła na nowe rotalne ujęcia i rozwiązania w tej materii? Wstęp zamyka zasygnalizowanie struktury pracy, a także opis użytych metod badawczych. Biorąc pod uwagę tytuł dysertacji oraz treść przyjętych rozdziałów, układ pracy jest logiczny i nie budzi zastrzeżeń. Również przyjęte metody badawcze nie budzą wątpliwości.

W rozdziale pierwszym niejako wprowadzającym pt. „Przymus i bojaźń”, Autor dokonał najpierw krótkiego rozróżnienia pojęciowego terminów „przymus” i „bojaźń”, o których w kan. 1103 KPK, wskazując na mechanizmy powstawania bojaźni, jako wady zgody małżeńskiej, a następnie, w oparciu o analizowane orzecznictwo rotalne, opisał główne przymioty charakteryzujące bojaźń. Wśród tych przymiotów wyróżnił cechy wprost wypływające z przepisu kan. 1103 KPK, do których zaliczył ciężkość, zewnętrzność, nieumyślność oraz nieuchronność bojaźni, a także cechę nieskodyfikowaną, jaką jest niesprawiedliwość.

Omawiając przymiot ciężkości bojaźni Autor wskazał, iż zagadnieniem kluczowym badanych wyroków rotalnych stał się ewoluujący problem absolutności (obiektywności) i względności (subiektywności) bojaźni, podkreślając jednocześnie, że dominuje stanowisko, w myśl którego oba kryteria powinny być brane pod uwagę w rozstrzygnięciu spraw o nieważność małżeństwa. Charakteryzując przymiot zewnętrzności bojaźni zwrócił uwagę na dominujący w doktrynie pogląd, zgodnie z którym zastraszenie wymuszające zawarcie małżeństwa powinno mieć swój początek poza ofiarą, w jakiejś przyczynie zewnętrznej, ludzkiej i wolnej. Rozpatrując zaś genezę przymiotu nieumyślności wskazał na przełomowy wyrok c. Wynen z dnia 5 grudnia 1933 r., w którym po raz pierwszy uznano walor prawny bojaźni wywołanej nawet nieumyślnie, co stało się poglądem dominującym w jurysprudencji i przyczyniło się do wyrażenia tego w zapisie normatywnym Kodeksu Jana Pawła II. Na uzasadnienie racji takiego zapisu analizowanej normy, Autor przywołał interesujący pogląd P. Bonneta podkreślając, iż pozostaje ona w ścisłym związku z wolnością nupturienta pragnącego wyrazić zgodę małżeńską, gdyż jeśli ciężka bojaźń poważnie godzi w wolność decyzyjną, to nie ma znaczenia intencjonalność stosowanej przemocy. Wreszcie analizując przymiot nieuchronności bojaźni podkreślił kwestię jego przyczynowości, to znaczy konieczność zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy sprawcą bojaźni a zawieraniem małżeństwem.

Odnosnie niesprawiedliwości bojaźni Autor zauważył, iż judykatura wiąże ten nieskodyfikowany przymiot, ale wymagany jeszcze w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r., z przymiotem ciężkości. Przy rozpatrywaniu spraw o nieważność małżeństwa z tytułu bojaźni szuka się więc nie tyle niesprawiedliwości, ale braku wolności wyboru. Rozwijając zaś problematykę wolności wyboru Autor zakończył pierwszy rozdział zestawiając analizę normy kan. 1103 z kan. 219 KPK, a także podjął problem źródeł pochodzenia normy stanowiącej o nieważnym małżeństwie zawartym pod wpływem bojaźni, prezentując odmienne stanowiska audytorów, którzy albo wyprowadzają tę normę z prawa pozytywnego, albo wprost z naturalnego. Szkoda jednak, iż Autor wobec zarysowanego braku jednolitej linii orzeczniczej co do pochodzenia przedmiotowej normy, nie sformułował własnej propozycji określenia granic w tym obszarze i nie spróbował wskazać, które z elementów normy pochodzą z prawa naturalnego, a które z prawa pozytywnego.

W rozdziale drugim pt. „Bojaźń szacunkowa” Autor analizę orzecznictwa rotalnego skoncentrował wokół trzech wątków tematycznych: 1) zagadnienia komponentów bojaźni szacunkowej, 2) problematyki cech bojaźni szacunkowej oraz 3) kwestii związanej z relacją,

jaka zachodzi pomiędzy bojaźnią szacunkową a poważnym brakiem rozeznania oceniającego co do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich.

Próbując zebrać i usystematyzować komponenty bojaźni szacunkowej Autor odwołał się do wielu definicji bojaźni szacunkowej występujących w analizowanym orzecznictwie, ustalając, iż do najistotniejszych należą: podmiot sprawczy, który ma władzę nad ofiarą bojaźni, grożące zło nupturientowi ze strony sprawcy, oraz relacja współzależności pomiędzy sprawcą bojaźni a ofiarą.

Opisując cechy bojaźni szacunkowej Autor zauważył, iż audytorzy rotalni w swych analizach skupiają uwagę na podobnych cechach, jak w bojaźni zwyczajnej, to jest na ciężkości, zewnętrzności, nieuchronności, a także – choć sporadycznie – na niesprawiedliwości bojaźni. Różnica, którą zauważył Autor, sprowadza się jedynie do uwzględnienia specyfiki wynikającej z wpływu kręgów rodzinnych i przełożenia na powstanie tej wady zgody małżeńskiej. Cenną uwagę jest też dostrzeżenie ewolucji w podejściu judykatury do skuteczności figury „metus reflexe elicitus”. Autor zauważył bowiem, iż obecnie judykatura uznaje jej prawną relewantność.

Ostatnim wątkiem tego rozdziału jest porównanie współzależności zachodzącej pomiędzy bojaźnią szacunkową a poważnym brakiem rozeznania oceniającego, o którym w kan. 1095 n. 2 KPK. Autor na podstawie badanych wyroków (w sprawie np.....) ustalił, iż zasadnicza różnica polega na tym, iż w przypadku bojaźni ograniczenie wolności następuje z przyczyn natury zewnętrznej, natomiast w przypadku braku rozeznania oceniającego ograniczenie wolności wynika z przyczyn natury wewnętrznej o charakterze psychicznym.

W rozdziale trzecim pt. „Dowodzenie z tytułu przymusu i bojaźni” Autor przedstawił istotne z punktu widzenia dowodowego trzy kryteria, które wymagają weryfikacji: 1) wykazania istnienia zewnętrznego ciężkiego przymuszania, 2) udowodnienia wystąpienia ciężkiej bojaźni, 3) stwierdzenia zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy wymuszeniem, bojaźnią a wyrażeniem zgody małżeńskiej. Weryfikacja dokonywać się winna przy wykorzystaniu dowodzenia bezpośredniego, w którym chodzi o potwierdzenie samego faktu przymusu i bojaźni oraz ich prawnych cech, oraz przy wykorzystaniu dowodzenia pośredniego, w którym chodzi o wskazanie wystąpienia u osoby przymuszanej awersji do współkontrahenta lub małżeństwa z nim zawieranego. Środkami dowodowymi są natomiast zeznania stron i świadków, okoliczności sprawy, a także dokumenty. Jakkolwiek zaprezentowane elementy i kryteria dowodzenia są powszechnie znane doktrynie kanonistycznej, to jednak cennym zabiegiem Autora było szczegółowe zwyegzemplifikowanie tych elementów na podstawie wybranych wyroków rotalnych, a także

rozdzielenie dowodzenia bojaźni szacunkowej od dowodzenia bojaźni zwyczajnej, które – jak się okazało – generalnie jest do siebie podobne.

Ostatnią częścią strukturalną dysertacji jest Zakończenie, w którym Autor zebrał i zaprezentował wyniki przeprowadzonych badań. Odpowiadając na postawione we wstępie główne pytania Autor stwierdził, iż judykatura rotalna pod rządami Kodeksu Jana Pawła II nie wypracowała jakiegoś nowatorskiego ujęcia i rozwiązania w przedmiocie przymusu i bojaźni, korzystając z dorobku judykatury sprzed 1983 r. Również niewielka korekta w brzmieniu normy kan. 1103 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. w porównaniu z kan. 1087 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., nie wpłynęła na zmianę ujęcia substancjalnego tej normy prawnej przez audytorów rotalnych. Natomiast, zdaniem Autora, w najnowszym orzecznictwie rotalnym zmianę można zaobserwować w położeniu większego akcentu na problemie wolności wyboru, która zdaniem większości audytorów jest kategorią wynikającą z prawa naturalnego i lepiej oddaje personalistyczną wizję małżeństwa, a także w ewolucyjnym podejściu judykatury do skuteczności figury „*metus reflexe elicited*”, którą obecnie uznaje się prawnie relewantną. Zmieniło się również podejście audytorów rotalnych do bojaźni uwarunkowanej groźbą samobójstwa, która obecnie staje się skuteczną kategorią prawną. Na koniec Autor stwierdza, iż bojaźń szacunkowa nie jest tytułem autonomicznym, a także przypomina stanowisko jurysprudencji, które postuluje określenie źródeł i granic pochodzenia tytułu kan. 1103 KPK. Niewątpliwie praca zyskałaby jeszcze więcej, gdyby Autor spróbował przedstawić własne postulaty *de lege lata*.

Całość pracy zamyka zebrany wykaz ważniejszych skrótów, oraz bibliografii, w której Autor wyróżnił źródła i literaturę. Źródła zostały podzielone na: zbiory systematyczne, wyroki Roty Rzymskiej (zasadnicze i pomocnicze), oraz dokumenty Papieskiej Komisji do Autentycznego Tłumaczenia Kodeksu Prawnego.

## **Wniosek końcowy**

Przedstawiona do oceny w przewodzie doktorskim rozprawa Pana mgra Pawła Stasiuka pt. „Wpływ przymusu i bojaźni na ważność małżeństwa w świetle wyroków Roty Rzymskiej w latach 1983-2004”, stanowi ważny, twórczy i oryginalny przyczynek do badań w zakresie kanonicznego prawa małżeńskiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje dobra, jasna i wyważona narracja, w której Autor prezentując stanowisko judykatury rotalnej, umiejętnie i interesująco włącza w nie poglądy doktryny kanonistycznej. Dokonując analiz określonych tytułem dysertacji Pan Paweł Stasiuk wykazał się umiejętnością postawienia



oryginalnego problemu naukowego, dostosowania do jego rozwiązania logicznej konstrukcji, a także konsekwencją badawczą.

Biorąc więc pod uwagę, iż przedstawiona do recenzji dysertacja spełnia wymogi stawiane rozprawie doktorskiej w świetle Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003, nr 65, poz. 595, późn. zm.), **stawiam pozytywny wniosek** do Rady Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o dopuszczenie Pana mgra Pawła Stasiuka do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Olsztyn, dnia 12 grudnia 2016 r.

  
ks. dr hab. Lucjan Świto, prof. UWM